NIECH ŻYJE SOCJALIZM
NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.

54 LATA W SŁUŻBIE NIEPODLEGŁOŚCI I SOCJALIZMU. WYDAWCA: RADA NACZELNA P.P.S.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Nr. 169 (1312) Rok 54 — WARSZAWA, PONIEDZIAŁEK 21 CZERWCA 1948 R. (B) — Cena numeru 5 zł.

Reforma walutowa w Bizonii pogłębia podział Niemiec

W ósmą rocznicę

Osiem lat temu, dnia 21 czerwca 1940 r. zginął pod kulami hitlerowskimi Mieczysław Niedziałkowski. Na „polanie śmierci" w Palmirach dosięgła go zemsta systemu, z którym walczył nieubłaganie przez ostatnich kilkanaście lat swego życia. Albowiem Mieczysław Niedziałkowski padł nie tylko dlatego, że był przedstawicielem narodu pokonanego, na którym brał krwawy odwet zwycięski chwilowo najeźdźca. Padł przede wszystkim dlatego, że był przedstawicielem ideologii, którą hitleryzm uważał za najgroźniejszego ze swych wrogów. Mieczysław Niedziałkowski był rzecznikiem polskiego Socjalizmu, a w obozie socjalistycznym — jednym z najczujniejszych przeciwników faszyzmu. I od chwili, gdy fale czarnego i brunatnego faszyzmu wznosić się zaczęły coraz wyżej w przedwojennej Europie, grożąc w końcu zalewem całego cywilizowanego świata — Niedziałkowski nie przestawał nawoływać do walki z narastającym niebezpieczeństwem.

W imię tej właśnie walki zwrócił ostrze nieubłaganej krytyki przeciwko samobójczej polityce zagranicznej kliki rządzącej Polską przedwrześniową. I z postawy swej wyciągnął potem wszystkie logiczne konsekwencje, jako ideolog i duchowy przywódca obrony Warszawy we wrześniu 1939 roku.

W tym tragicznym wrześniu 1939 roku, gdy naród polski pozostał sam, oko w oko ze straszliwym napastnikiem, porzucony przez tych, którzy samozwańczo zagarnęli władzę i uciekli z posterunków gdy padł pierwszy strzał — Mieczysław Niedziałkowski słowem i piórem potrafił zmobilizować masy ludowe Warszawy do obrony swego miasta. Było to pierwsze wskazanie na okres wojny i okupacji i na okres zwycięstwa, że masy ludowe muszą wziąć swe losy we własne ręce.

W wyzwolonej Polsce Ludowej składamy głęboki hołd pamięci Mieczysława Niedziałkowskiego. Odrodzona Polska Partia Socjalistyczna poszła w swym rozwoju po innej linii politycznej, aniżeli ta, którą reprezentował w obozie socjalistycznym Mieczysław Niedziałkowski. Ale cały polski ruch robotniczy czci w nim wielkiego przywódcę socjalizmu i demokracji polskiej, człowieka, który nieugięcie zwalczał w Polsce dyktaturę i który zginął w boju z międzynarodowym faszyzmem, torując drogę Polsce Ludowej.

Dzień 21 czerwca otaczamy szczególną pamięcią my, jego następcy w Redakcji „Robotnika". Tow. Mek — redaktor „Robotnika" — to symbol odpowiedzialności za SŁOWO, za które płaci się krwią, gdy trzeba.

Delegat Polski przewodniczącym komisji zatrudnienia M.O.P.

N. JORK (PAP). Delegat polski, dyr. Henryk Altman, został wybrany przewodniczącym komisji zatrudnienia i poradnictwa zawodowego na konferencji Międzynarodowej Organizacji Pracy w San Francisco. Komisja ta jest jedną z 8 komisji, wyłonionych przez konferencję.

Wiceprezes KCZZ, tow. Wacław Żukowski, prezes Włoskiej Konfederacji Pracy, di Vittorio oraz sekretarz czeskiej Rady Związków Zawodowych, Wawricka, złożyli protest przeciwko prześladowaniu ruchu robotniczego w Grecji, w Hiszpanii, w Chinach i w Indonezji.

Dyr. Altman złożył projekt rezolucji w sprawie „międzynarodowego statutu kobiet" oraz w sprawie równej płacy dla kobiet i mężczyzn za jednakową pracę.

Węgrzy witają radośnie układ o przyjaźni z Polską

BUDAPESZT (PAP). Wiadomość o podpisaniu polsko-węgierskiego układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej przyjęta została na Węgrzech z olbrzymim zadowoleniem. Wszystkie gazety podkreślają duże znaczenie tego układu dla wzmocnienia frontu pokoju i demokracji.

Centralny organ Węgierskiej Partii Pracujących, dziennik „Sabad Nep", wskazuje na wspólne koleje losów narodu węgierskiego i polskiego. Oba te narody dawniej występowały przeciwko feudalizmowi i niesprawiedliwości, zaś po wyzwoleniu swych krajów — przeciwko kolonizacyjnym zakusom imperializmu amerykańskiego.

Organ węgierskich związków zawodowych „Nepsava" stwierdza, że podpisanie układu węgiersko-polskiego było nową manifestacją sukcesów demokracji ludowej, sukcesów pokojowej polityki i twórczej pracy.

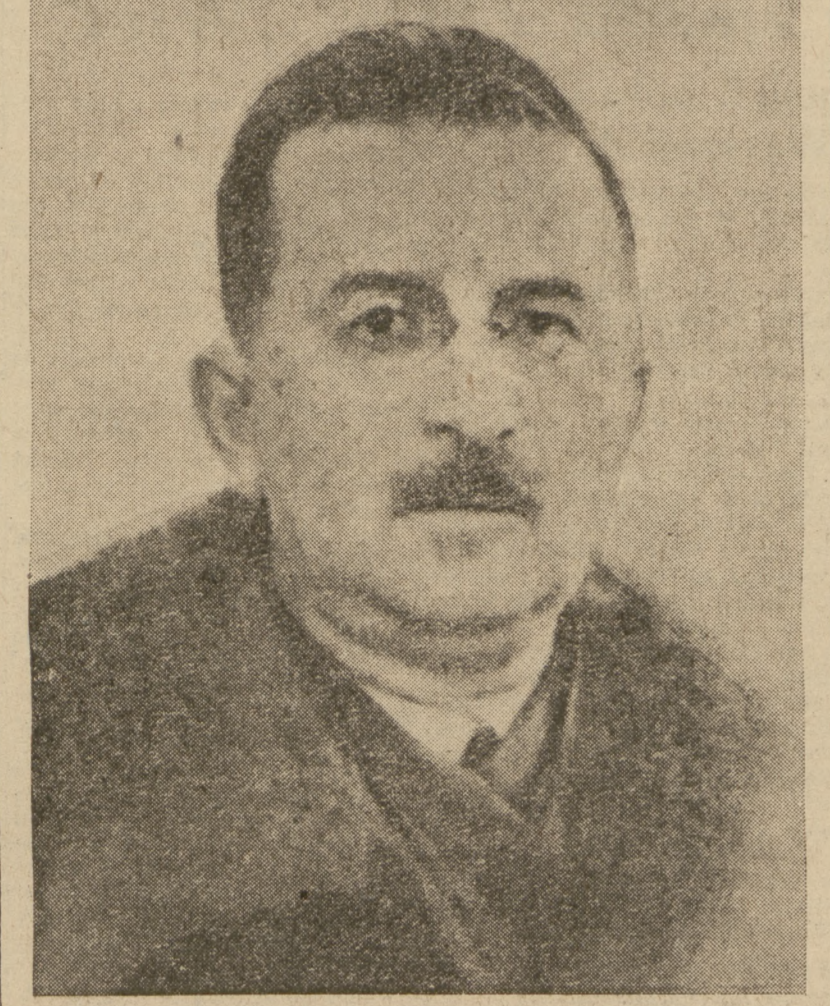
Deklaracja praw człowieka pomija problem faszyzmu

N. JORK (PAP). — Komisja Praw Człowieka ONZ uchwaliła „Deklarację Praw Człowieka" 12 głosami przy powstrzymaniu się Zw. Radzieckiego, Białorusi, Ukrainy i Jugosławii.

Delegat radziecki, prof. Pawłow, ostro skrytykował tę deklarację i oświadczył, że zawiera ona ogólne definicję praw, które „były modne 150 lat temu". Deklaracja jest wyraźnie inspirowana przez Deklarację Praw Człowieka z czasów wielkiej rewolucji francuskiej oraz rewolucyj liberalnych XIX wieku.

Porównanie Deklaracji z Kartą ONZ wykazuje, że nie tylko nie poszła ona naprzód, lecz w niektórych punktach cofnęła się. Karta ONZ wypowiada się np. przeciwko faszyzmowi. Deklaracja pomija ten problem mimo wysiłków delegacji radzieckiej, by punkt taki został do niej wciągnięty.

MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI



Poległ w Palmirach 21 czerwca 1940 roku

„Prawda" oskarża Anglosasów o złamanie uchwał poczdamskich

MOSKWA (PAP). Omawiając reformę walutową, przeprowadzoną przez władze anglosaskie w Niemczech zachodnich, „Prawda" podkreśla, że oznacza ona ostateczne rozbicie Niemiec.

„Państwa zachodnie — pisze dziennik radziecki — całą swoją dotychczasową polityką dowiodły, iż nie zamierzają liczyć się z uchwałami poczdamskimi, przewidującymi, że Niemcy będą traktowane w czasie okupacji jako gospodarcza całość".

„Prawda" przypomina, że na jesiennej konferencji ministrów spraw zagranicznych w 1947 roku w Londynie Marshall, poparty przez Bevina oraz delegację francuską, złożył wniosek, usuwający od udziału w pracach nad reformą finansową Niemiec nie tylko centralne niemieckie organy administracyjne, lecz także Sojuszniczą Radę Kontroli. W tej Radzie Kontroli przedstawiciele państw zachodnich sabotowali już od dawna za pomocą różnych manewrów propozycję radziecką w sprawie utworzenia centralnego niemieckiego departamentu finansowego oraz niemieckiego banku emisyjnego.

Po obecnej reformie walutowej na zachodzie handel między strefami zachodnimi a strefą wschodnią przekształcił się faktycznie w handel między różnymi państwami, ponieważ będzie się operowało różnymi walutami. Poza tym waluta Niemiec zachodnich podpada pod kontrolę dolara amerykańskiego, ponieważ wszystkie rozrachunki Niemiec zachodnich na rynkach międzynarodowych odbywać się będą w walucie dolarowej. Każdy rozumie, że jest to korzystne jedynie dla amerykańskich kapitalistów.

„Znaczenie odrębnej reformy walutowej w Niemczech zachodnich — pisze „Prawda" — wykracza jednak daleko poza granice problemu gospodarczego. Nie można nie liczyć się z faktem, że granice między strefami zachodnimi a resztą Niemiec będą przypominać obecnie granice państwowe, a nie linię demarkacyjną. Tym samym stwarza się przesłanki dla całkowitego wyodrębnienia politycznego stref zachodnich i przekształcenia ich w oddzielne państwo. Naruszając umowę poczdamską, państwa zachodnie dokonały podziału państwa niemieckiego".

„Prawda" odrzuca twierdzenie prasy brytyjskiej i amerykańskiej, zdaniem której reforma walutowa została rzekomo spowodowana ciężką sytuacją gospodarczą Niemiec zachodnich. „Kryzys gospodarczy w Niemczech zachodnich — pisze dziennik — jest wynikiem błędnej polityki gospodarczej zachodnich państw okupacyjnych, które kierują się nie interesami niemieckiej gospodarki pokojowej, lecz interesami amerykańskiego kapitału monopolistycznego.

Wymiana pieniędzy

BERLIN (PAP). W niedzielę o godz. 6 rano rozpoczęła się w Niemczech zachodnich wymiana starych pieniędzy na nowe, tzw. „Deutschemarken". Przed punktami wymiennymi gromadziły się długie kolejki osób pragnących otrzymać nowe pieniądze. Jak wiadomo, wolno wymienić tylko 40 marek po kursie, jedna marka nowa za jedną starą.

Zamknięcie granicy ze Szwajcarią

PARYŻ (PAP). Jak komunikują francuskie władze okupacyjne w Niemczech zarządziły czasowe zamknięcie granicy między swą strefą a szwajcarską. Zarządzenie to pozostaje w związku z ogłoszeniem reformy walutowej w Niemczech Zachodnich.

Porty polskie przekroczyły 25 mln. ton przeładunku

W końcu maja porty polskie przekroczyły cyfrę 25.000.000 ton przeładunkowych towarów, licząc od chwili otwarcia portu w Gdyni dla żeglugi pełnomorskiej w lipcu 1945 r.

Straż Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych w drodze do Palestyny

N. JORK (PAP). — W sobotę wieczorem opuściło lotnisko nowojorskie La Guardia, udając się do Palestyny, 49 członków straży bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych. Będą oni czuwać nad zachowaniem warunków rozejmu w Palestynie pod rozkazami hr. Bernadotte.

Sekretarz generalny ONZ Trygve Lie dokonał inspekcji oddziału. Oddział liczy 42 obywateli amerykańskich, 2 Francuzów, Norwega, Szweda, Duńczyka, Chińczyka i Australijczyka.

Dolnośląska organizacja PPS buduje jedność klasy robotniczej

Obrady czwartego wojewódzkiego Zjazdu PPS we Wrocławiu

WROCŁAW. W przybranej flagami narodowymi i sztandarami partyjnymi auli Politechniki Wrocławskiej odbył się IV wojewódzki zjazd delegatów Polskiej Partii Socjalistycznej z udziałem około 700 delegatów z terenu Dolnego Śląska.

Obrady otworzył przewodniczący wojewódzkiej Rady PPS tow. Drobut, witając przybyłych na zjazd delegatów, gości i przodowników pracy. Do prezydium zjazdu powołani zostali m. in. ttow.: sekretarz Centralnego Komitetu Wyk. PPS poseł Ćwik i przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu PPS wojewoda Piaskowski. Przewodniczącym Zjazdu wybrano woj. Piaskowskiego.

Wśród entuzjazmu weszła na salę delegacja górników wałbrzyskich, która wręczyła przewodniczącemu zjazdu symbole swej pracy — bryłę węgla i koksu. Stary górnik, repatriant z Francji, powitał zjazd, przyrzekając w imieniu wszystkich górników kontynuować wytężoną pracę dla odbudowy ojczyzny.

Przewodniczący zjazdu serdecznie podziękował delegacji górników, podkreślając, że ich przybycie jak i obecność wielkiej ilości przodowników pracy na zjeździe, świadczy o akcpetacji przez masy członkowskie linii politycznej kierownictwa PPS, które konsekwentnie dąży do stworzenia jednej partii klasy robotniczej.

Powitania

Pierwszy przemawia sekretarz CKW tow. pos. Ćwik. Przynosi on pozdrowienia i najlepsze życzenia od sekretarza generalnego PPS tow. premiera Cyrankiewicza. Mówca oświadcza w imieniu sekretarza generalnego, że organizacja dolnośląska, zwłaszcza w ostatnim okresie, wniosła wielki wkład w budowę jedności klasy robotniczej.

W imieniu KW PPR wita delegatów I sekretarz tow. Matwin.

Z kolei witają zjazd przewodniczący KW OM TUR tow. Karst i przewodniczący wrocławskiego środowiska ZNMS tow. Zamkowski.

Referat tow. Ćwika

Referat o podłożu ideologicznym i zadaniach zjednoczonej partii klasy robotniczej wygłosił sekretarz CKW PPS tow. Ćwik, który przechodząc do omówienia zadań przyszłej zjednoczonej partii zaznaczył, że jednym z podstawowych zadań partii będzie stworzenie wśród jej członków i w całym narodzie polskim nowego stosunku do pracy i nowej moralności, które już dziś wykuwa się w naszych kopalniach, hutach i fabrykach.

Do Prezydium wpłynęły liczne depesze z życzeniami pomyślnych obrad od Komitetów PPS i PPR. Pepesowcy Państwowej Fabryki Wagonów, którzy dla uczczenia zjazdu postanowili do 20 bm. wykonać 80 proc. planu miesięcznej produkcji meldują, że zamierzone prace wykonali w 105 proc.

Referat organizacyjny

Po odczytaniu depesz przewodniczący oddał głos sekretarzowi WK PPS tow. Elczewskiemu dla wygłoszenia sprawozdania organizacyjnego.

Rok sprawozdawczy — oświadczył mówca — był okresem formułowania jasnej marksistowskiej linii naszej partii. Koncepcja wspólnego szkolenia aktywistów związkowych i partyjnych, znalazła dobry oddźwięk w klasie robotniczej. O sprężystości organizacji i zdrowym nastawieniu ideologicznym świadczy wysokość zadeklarowanej sumy 70 milionów zł na Wspólny Dom oraz fakt udziału w tej akcji wszystkich członków partii.

Dyskusja

Wszyscy, którzy zabierali głos w podjętej dyskusji, wyrażali swe zadowolenie z obecnej linii politycznej prowadzonej przez KW PPS, zdążającej do organicznego połączenia obu partii robotniczych.

Tow. Ćwik, podsumowując wyniki dyskusji, stwierdził m. in., że problem jedności organicznej został potraktowany przez delegatów po marksistowsku.

Wiele miejsca konferencja poświęciła również zagadnieniu współzawodnictwa pracy.

Następnie udzielone zostało absolutorium Komitetowi Wojewódzkiemu, po czym sprawozdanie z prac Komisji Mandatowej złożył tow. Sikora. Na wniosek tow. Sikory zatwierdzony został skład Wojewódzkiej Rady PPS złożonej z 98 osób.

Na zakończenie obrad, uczestnicy konferencji uchwalili rezolucję.

Konferencja wysłała do generalnego sekretarza CKW PPS i generalnego sekretarza KC PPR depesze, zawiadamiające o uchwałach konferencji.

Wallace nie zgadza się na rozejm w sprawach polityki zagranicznej USA

Republikanie wybierają dziś kandydata na prezydenta

N. JORK (PAP). — Partia Wallace'a odrzuciła kategorycznie żądanie Trumana, aby polityka zagraniczna została wyeliminowana z kampanii wyborczej.

Kierownik kampanii wyborczej Wallace'a C. B. Baldwin stwierdził, że motywem żądania Trumana jest strach, wywołany przez niezadowolenie narodu amerykańskiego z tzw. „polityki zimnej wojny". Ani Marshall, ani senatorowie Vandenberg czy Conally nie przyjęli dotychczas wyzwania Wallace'a do przeprowadzenia publicznej debaty na temat polityki zagranicznej.

Według Baldwina, nie chcą oni pozostawić narodowi amerykańskiemu wyboru między pomocą wojskową dla reakcyjnych rządów Grecji, Chin i Turcji, czy też planem Marshalla i przywiązanymi do niego warunkami politycznymi a uczciwą pomocą dla wszystkich ludów świata, dostarczoną za pośrednictwem ONZ.

Baldwin zapowiedział, że bez względu na to, co zrobią republikanie i demokraci — partia Wallace'a będzie mówić i pisać o polityce zagranicznej i wytłumaczy wyborcom amerykańskim różnice między „polityką zimnej wojny" a rzetelnymi wysiłkami na rzecz pokoju, opartymi na silnej ONZ.

Republikańscy kandydaci na stanowisko prezydenta USA

FILADELFIA (PAP). — W poniedziałek 21 czerwca zbiera się w Filadelfii „Narodowa Konwencja Partii Republikańskiej", która ma wyznaczyć kandydata na stanowisko prezydenta Stanów Zjednoczonych w wyborach listopadowych.

Czołowymi kandydatami są:

1) gubernator N. Jorku — Thomas E. Dewey, który już w 1914 roku był kandydatem partii republikańskiej, lecz został pokonany w wyborach przez prezydenta Franklina Roosevelta.

2) Senator Robert Taft ze stanu Ohio. Jest on przewodniczącym Senatu i synem b. prezydenta Stanów Zjednoczonych. Skrajny reakcjonista, jeden z autorów antyrobotniczej ustawy Taft — Hartley. W polityce zagranicznej — izolacjonista.

3) Harold Stassen — zawodowy polityk, b. gubernator stanu.

Wymienia się również nazwiska dowódcy wojsk amerykańskich na Dalekim Wschodzie, gen. Mac Arthura, oraz przewodniczącego Izby Reprezentantów — Josepha Martina. Zdaniem obserwatorów, ci dwaj kandydaci mają najmniej szans.

Przewodniczący komisji spraw zagranicznych Senatu — Vandenberg — zdaniem obserwatorów, mógłby łatwo być wybrany kandydatem, lecz dotychczas nie wypowiedział się czy będzie kandydował.

Zapowiedź zwyżki cen we Francji

PARYŻ (PAP) — W kołach gospodarczych liczą się ze zwyżką cen w najbliższym czasie. Ceny wyrobów tekstylnych podniosą się w ciągu najbliższych trzech miesięcy o 30 — 40 proc. Ceny węgla importowanego ze Stanów Zjednoczonych, płacone dolarami, spowodują podwyżkę cen artykułów przemysłowych od 2 do 8 proc. W związku z tym oczekuje się wzmożenia akcji związków zawodowych w kierunku podwyżki płac.

Anglicy zamierzają zburzyć port w Haifie

PARYŻ (PAP) — Z Tel Avivu donoszą, że Anglicy zamierzają przed opuszczeniem Haify wysadzić w powietrze urządzenia portowe. W kołach żydowskich podaje się, że Anglicy przygotowali już plany.

Wysokie premie dla wynalazców w przemyśle

Komisja usprawnień w przemyśle papierniczym przyznała ostatnio szereg nagród pracownikom, którzy przez zastosowanie swoich wynalazków przyczynili się do zwiększenia produkcji i do oszczędności materiałowych.

Za opracowanie nowej metody produkcji membran radiowych, inż. Leon Janiszewski otrzymał premię w wysokości 50.000 zł. Metoda ta uniezależnia polski przemysł radiowy od dostaw zagranicznych.

Dwaj robotnicy ob. ob. Jędrosiak i Konwerski otrzymali premie w wysokości 36.000 zł, za pomysł, dzięki któremu zmniejszyło się wydatnie zużycie sit papierowych.

Premie otrzymało również szereg robotników we Wrocławskiej Fabryce Celulozy.

Rząd francuski odrzuca warunki pomocy marshallowskiej

Wall Street chce kontrolować nowe przedsiębiorstwa francuskie

PARYŻ (PAP). — Rząd francuski polecił swemu ambasadorowi w Waszyngtonie Bonnetowi zakomunikować rządowi amerykańskiemu, że warunki proponowanej umowy dwustronnej z tytułu pomocy marshallowskiej są „niemożliwe do przyjęcia" w formie, przedstawionej przez Departament Stanu.

Oświadczenie powyższe złożone zostało w związku z trudnościami, na jakie napotykają ambasadorowie Francji i W. Brytanii, w USA w czasie pertraktacji w sprawie złagodzenia warunków tych układów.

Podobno ambasador USA w Paryżu Caffery osobiście interweniował w Departamencie Stanu, domagając się zmodyfikowania proponowanych warunków umów dwustronnych z uwagi na powszechne oburzenie, jakie wywołały one w społeczeństwie francuskim.

W dobrze poinformowanych kołach parlamentarnych utrzymują, iż rząd nie uzyska votum zaufania w Zgromadzeniu Narodowym, jeśli podpisze umowę w jej obecnej formie. Warunki umowy są pod pewnymi względami bardziej surowe niż ogólne wytyczne, ustalone dla pomocy w ramach planu Marshalla przez Kongres.

W miarodajnych kołach francuskich wyrażany jest pogląd, że niektóre warunki mają zapewnić kapitalistom amerykańskim kontrolę nad wszystkimi nowymi przedsiębiorstwami francuskimi, wyposażonymi w sprzęt techniczny, otrzymany w ramach planu Marshalla.

KROPKI nad i

STAŁE CENY POCZTY

Zdarzyło mi się wczoraj załatwiać sprawę urzędową, która wymagała wysłania przekazem pocztowym do Gdańska złotych 20 (słownie dwadzieścia).

Wypełniłem przekaz i... poza wysyłanymi 20 złotymi musiałem dopłacić ... 30 zł.

„Panieńka z okieńka" wytłumaczyła mi, że taka jest najniższa opłata za krajowy przekaz pocztowy.

Moja dusza Szkota buntuje się przeciwko takiemu wyzyskowi".

(b)

GOŁĘBIE SERCA

W Berlinie niemieckie władze administracyjne zakazały dalszego wyświetlania francuskiego filmu „Naszyjnik Królowej" ze znaną artystką Viviane Romance w roli głównej.

Jak się okazuje, Niemcy nie mogli znieść sceny piętnowania gorącym żelazem hrabiny de la Motte; prasa podniosła wielki krzyk z powodu „dzikich scen", zaś sentymentalne Niemki mdlały na sali.

Najbardziej znamiennym jest to, że całą tę komedię oburzenia Niemcy odegrali zupełnie na serio. A przecież w salach kinowych tego miasta publiczność śmiała się z filmów obrazujących niemieckie obozy koncentracyjne i wołała „za mało" kiedy pokazywano ruiny Warszawy. (lu).

LITERATURA PIĘKNA

Żywiołowym powodzeniem (jak dotąd 200.000 ezemplarzy sprzedanych), cieszy się w Ameryce podręcznik zatytułowany: „Jak mordować, aby nie dać się schwytać". Autorem podręcznika jest niejaki Echern, który ma za sobą 18 wyroków za kradzież i włamanie. Podkreśla się w amerykańskich kołach dziennikarskich, że przede wszystkim Echern — jak z tego widać — dawał się łapać — a następnie — brak mu doświadczenia w morderstwie.

Proponujemy, aby Amerykanie powierzyli napisanie dzieła fachowego z tej dziedziny któremuś ze swych niemieckich przyjaciół. Nudzą się w luksusowych obozach, mają kolosalne doświadczenie, a mimo, że ich nawet schwytano, to i tak nic im się nie stało. Praca zbiorowa nosiłaby tytuł: „Jak mordować, dać się schwytać i cieszyć się dalej dobrym zdrowiem i samopoczuciem". (lu).

Jedność młodzieży hasłem krajowego zjazdu ZMW „Wici"

Początek dwudniowych obrad w sali „Roma" w Warszawie

W dniu 20 bm. rozpoczął się w Warszawie 2-dniowy Krajowy Zjazd Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici". W sali „Roma" zebrało się ponad tysiąc delegatów młodzieży chłopskiej z całego kraju oraz licznie zaproszeni goście.

Na zjazd „Wiciowy" przybył owacyjnie witany Marszałek Sejmu Kowalski, wicepremier Korzycki, minister Podedworny, gen. Kuszko, wiceministrowie — Rek i Drewnowski oraz przewodniczący Centralnego Komitetu Jedności Młodzieży tow. J. Zarzycki.

Otwierając zjazd przewodniczący Zarządu Głównego ZMW „Wici" Ignar stwierdził, że Zjazd ten ma historyczne znaczenie, ponieważ zamyka okres 20-letniej działalności tej organizacji oraz podejmie uchwałę w sprawie utworzenia jednej organizacji młodzieżowej — Związku Młodzieży Polskiej

Do Prezydium Zjazdu powołano czołowych działaczy „Wiciowych", przodowników pracy organizacyjnej i przodowników współzawodnictwa w rolnictwie, w brygadach „Służba Polsce" i PRW.

Powitania

Pierwszy powitał zjazd Marszałek Sejmu Kowalski.

Następnie w imieniu Rządu powitał zjazd wicepremier Korzycki, poświęcając w swym przemówieniu wiele uwagi tradycjom „Wiciarzy" w walce o sprawiedliwość społeczną na przestrzeni 20-letniej działalności organizacji.

O tradycjach walk niepodległościowych „Wiciarzy" w szeregach Batalionów Chłopskich, mówił w swym przemówieniu powitalnym gen. Kuszko.

Zjazd powitali również przedstawiciele partii robotniczych — PPS i PPR, podkreślając doniosłe znaczenie utworzenia jednej organizacji młodzieżowej dla umocnienia zdobyczy demokracji ludowej i sojuszu robotniczo - chłopskiego

Entuzjastycznie witany przez młodzież przemówił przewodniczący Centralnego Komitetu Jedności Młodzieży tow. J. Zarzycki. Mówca przedstawił Zjazdowi zadania Związku Młodzieży polskiej oraz drogi i metody prowadzące do realizacji postulatów młodego pokolenia.

Imieniem władz naczelnych PSL przemawiał prezes Jan Domański, witając gorąco dążenia młodzieży „Wiciowej" do zjednoczenia.

Weryfikacja stopni partyzanckich

Po przemówieniach powitalnych przewodniczący zjazdu Ignar poinformował zjazd, że rozkazem z dnia 11 maja br. zweryfikowano stopnie oficerskie 540 oficerom i 1.084 podoficerom Batalionów Chłopskich. Krzyżami Partyzanckimi za walkę z okupantem faszystowskim odznaczono 1,823 żołnierzy i oficerów B. Ch. Po oddaniu hołdu poległym w walce z okupantem żołnierzom Batalionów Chłopskich, gen. Kuszko udekorował grupę „Wiciarzy" Krzyżami Partyzanckimi.

Do prezydium Zjazdu wpłynęły depesze od wicemarszałka Sejmu tow. Szwalbe, ministra Grubeckiego, prezesa honorowego „Wici" Niećki oraz od terenowych Komitetów Jedności Młodzieży i kursów międzyorganizacyjnych.

Przewodniczący Zjazdu przekazał delegatom serdeczne życzenia pomyślnej pracy dla młodzieży i Polski Ludowej, które Prezydent Rzeczpospolitej Bolesław Bierut przesłał młodzieży „Wiciowej" za pośrednictwem delegacji Zarządu Głównego ZMW „Wici".

Uczestnicy Zjazdu uchwalili jednomyślnie przesłać na ręce Prezydenta Bieruta depeszę, w której zapewniają, że młodzież „Wiciowa" budować będzie jedność młodzieży polskiej i wytęży wszystkie swe siły dla odbudowy i umocnienia Polski Ludowej. Zjazd wysłał również depeszę do prezesa honorowego „Wici" — Niećki.

W godzinach popołudniowych ob. Ignar wygłosił referat ideowy.

Obrady trwają.

Kompromis zdecydował o wysokości funduszów na plan Marshalla

WASZYNGTON (PAP). Senat amerykański i Izba Reprezentantów osiągnęły na ostatniej sesji przed feriami letnimi Kongresu kompromis w sprawie funduszów na plan Marshalla. Obecnie, by wejść w życie, ustawa o kredytach na plan Marshalla musi być tylko podpisana przez prezydenta Trumana.

Obie Izby zgodziły się ostatecznie na sumę 6.030.710.228 dolarów. Izba reprezentantów domagała się, by kredyty na plan Marshalla nie przekraczały sumy 5.980.710.228 dolarów i by były rozłożone na 15 miesięcy, a Senat był zdania, że należy udzielić rządowi kredytów w wys. 6.125.710.228 dolarów na okres 12 miesięcy.

Ostateczny kompromisowy tekst ustawy przewiduje, że rząd będzie mógł wydać na plan Marshalla 6.030.710.228 dolarów w przeciągu 15 miesięcy, jednakże, jeżeli prezydent Truman uzna to za stosowne, to będzie mógł wydatkować przyznaną sumę w przeciągu 12 miesięcy.

*

Wiadomość powyższa podana została przez PAP za Reuterem. Źródła amerykańskie i inne źródła angielskie podają na temat wyników obrad komisji rozjemczej Senatu i Izby Reprezentantów w sprawie wysokości funduszów na plan Marshalla dane pozostające w rażącej sprzeczności z relacją Reutera. Wydaje się, że chodzi tu o wprowadzenie w błąd europejskiej opinii publicznej. Stąd też depeszę PAP przyjąć należy z dużymi zastrzeżeniami.

Teatr ogromny

Hutnicy w kontuszach

Nie często zdarza się widzieć hutnika w kontuszu, albo motorniczego z Łodzi w smokingu, beztrosko popijającego portwein w towarzystwie eleganckich ladies. Energiczny dyrektor dużego przedsiębiorstwa państwowego, jako aktor romantycznego dramatu też wydaje się być czymś bardzo nierzeczywistym. Trudno sobie również wyobrazić śląskich hutników, twardych robociarzy, jako odtwórców „Mazepy" Słowackiego, jako szambelanów, giermków, królów i wojewodów.

W skojarzeniu kontusza z fartuchem górnika, fraka z mundurem funkcjonariusza MZK jest coś niemal nieprawdopodobnego, jest coś co nie pozwala wprost uwierzyć, że ci ustrojeni z waszecia artyści parę jeszcze dni temu rzucali koks w olbrzymie gardła wielkiego pieca, a czarno ubrani gentelmeni kręcili korbą tramwaju jadącego ul. Piotrkowską, dzwoniąc głośno na zbyt powolne furmanki.

A jednak tak jest. Wczorajsi odtwórcy postaci z dzieł Słowackiego, Sienkiewicza czy Priestleya z zespołów świetlicowych, to amatorzy-artyści na parę dni oderwani od swoich warsztatów, to aktorzy z zamiłowania i irracjonalnej wprost pasji. Pokazali oni w pierwszym dniu eliminacji zespołów świetlicowych, że mają zamiłowanie do sztuki że tę sztukę rozumieją, że w wykonanie jej wkładają cały swój zapał.

Na popołudniową część eliminacji złożyły się trzy różne utwory sceniczne. Wypadły one dobrze, choć, oczywiście, surowy krytyk znalazłby pewne usterki. Najwięcej może podobała się „Mazepa". Świetny w roli wojewody dyrektor administracyjny huty „Babenty" — Franciszek Brudny, zdobył sobie ogólne uznanie tak publiczności jak i — zdaje się — „jury" konkursu.

Tramwajarze łódzcy wystawili sztukę Priestleya „Pan inspektor przyszedł". Gdyby aktorom udało się przełamać widoczną tremę i obronić się przed zbyt poprawnym wypowiadaniem swych ról — sztuka zyskałaby na naturalności, której chwilami jej brakło. W sumie jednak występ łódzkiego zespołu świetlicowego wypadł zupełnie dobrze z tym, że na specjalne wyróżnienie zasługuje motorniczy łódzki, Zygmunt Sikorski, doskonały w roli inspektora.

O inscenizacji „Janka Muzykanta" można powiedzieć, że aktorzy (pracownicy huty „Kościuszko") stanowią może najbardziej dobrany i wyraźnie już zgrany zespół o dość dużej różnorodności środków scenicznego wyrazu. Najlepszym był niewątpliwie Krause w roli sołtysa. Jest to aktor o doskonałej dykcji i dużym scenicznym obyciu.

Sama inscenizacja mogła by być przedmiotem dyskusji. Wydaje się jednak, że zakończenie tej znanej i pod względem społecznego sensu wyraźnej zupełnie noweli nieco zbyt długim i patetycznym monologiem, jest niepotrzebnym osłabieniem końcowego efektu. Dlaczego usunięte zostało zakończenie takie, jakie jest w noweloce o Janku Muzykancie — trudno powiedzieć. Jest to jednak próba raczej nieudana, niepotrzebnie korygująca autora.

W sumie wczorajszy dzień eliminacji, pomimo pewnych zrozumiałych zupełnie niedociągnięć jest wielkim sukcesem KCZZ, która tą właśnie drogą osiągnie na pewno wielki sukces na drodze umasowienia sztuki. (wk)

Ankieta „Robotnika"

Dokąd wyjeżdżam na wczasy? Co mi dają wczasy? Co należy zmienić w organizacji wczasów pracowniczych?

\# \# \#

Wchodzimy w pełny, letni sezon urlopowy. Liczne rzesze pracownicze opuszczają miasta, żegnają na kilkanaście dni warsztaty pracy, aby udać się do domów wypoczynkowych.

Sprawa organizacji wczasów pracowniczych jest ciągle przedmiotem dyskusji wśród tych, którzy z nich korzystali lub dopiero po raz pierwszy będą mogli odpocząć po całorocznych trudach. Padają słowa pochwalne, słychać również słowa krytyki.

„Robotnik", pragnąc przyczynić się do usunięcia niedociągnięć, ogłasza ANKIETĘ, w której świat pracy mógłby się wypowiedzieć na temat akcji wczasów.

Szczegóły w numerze jutrzejszym

Jedziemy na wczasy

Centralizacja i usprawnianie akcji wczasów

Liczba Domów Wypoczynkowych wzrosła z 54 w r. 1945 do 636 w roku 1947. Liczba miejsc na jednym turnusie wynosiła w r. 1945 6.560, gdy w r. 1948 wynosi 27.380, w 1945 r. skorzystało z wczasów 12,663 a w r. 1947 — 236.397 osób.

Plan akcji wczasów na 1948 r. przewiduje wykorzystanie domów Wypoczynkowych przez 400.000 wczasowiczów Zrealizowanie tego planu jest możliwe przez rozłożenie pracowniczych urlopów wypoczynkowych na przeciąg całego roku. Tylko w ten sposób zostanie wykorzystana w pełni chłonność wszystkich domów wypoczynkowych.

Obecnie do Funduszu Wczasów Pracowniczych zgłoszone są 636 domów położonych w 112 miejscowościach. Domy te administrowane są przez przeszło 200 różnych urzędów i instytucji, przedsiębiorstw państwowych, zw. zaw. itd. Niejednokrotnie w jednej miejscowości istnieje 20 do 30 zupełnie odrębnych administracji. Zdarza się np., że we wszystkich tych domach (administrowanych oddzielnie) znajduje się po 2 — 3 uczestników i po 10 — 15 osób personelu. Ogólna organizacja wczasów pracowniczych posiada więc jeszcze szereg mankamentów, które zostają obecnie usuwane. Na tym tle konieczność ujednolicenia organizacji wczasów jest oczywista.

W tym celu KCZZ opracowuje projekt dekretu o utworzeniu instytucji wyższej użyteczności publicznej pod nazwą „Fundusz Wczasów Pracowniczych Komisji Centr. Zw. Zawodowych" dla nadania organizacji wczasów mocy i sprężystości działania.

Do czasu wydania dekretu centralizacja wczasów odbywa się drogą zawierania umów ze zw. zaw. i przemysłami, prowadzącymi Domy Wczasowe. Jeszcze przed głównym sezonem, do końca bm. scentralizowane wczasy prowadzone będą przez Centralny Zw. Zaw. Górników, Centralny Zarz. Przem. Hutniczego, Centralny Zarz. Przem. Metalowego, Centralny Zarz. Przem. Chemicznego i Zw. Zaw. Pracow. Przem. Włókienniczego. W ten sposób 33 proc. całej akcji wczasów zorganizowane zostanie w 39 ośrodkach, liczących 255 domów i 10.000 miejsc.

Dla usprawnienia centralizacji wczasów postanowiono stworzyć 6 okręgów Funduszu Wczasów Pracowniczych: krakowsko-śląski, dolnośląski, szczeciński, gdański, warszawski, mazurski.

Uroczystość wojskowa w Wadowicach

W Wadowicach odbyła się uroczystość wręczenia sztandaru stacjonującemu tu pułkowi piechoty, ufundowanego przez miejscowe społeczeństwo. W imieniu Marszałka Polski Żymierskiego wręczenia sztandaru pułkowi dokonał gen. dyw. Mossor. W uroczystości udział wzięli m. in. wicewojewoda mgr Rubiński, I sekretarz WK PPS tow. Machno oraz I sekretarz KW PPR tow. Łopot.

W dalszym ciągu uroczystości odbyło się nadzwyczajne posiedzenie MRN, na którym marsz. Żymierskiemu nadano honorowe obywatelstwo Wadowic.

Nowy typ wagonu restauracyjnego

Zjednoczenie taboru i sprzętu kolejowego wyprodukowało pierwszy wagon restauracyjny całkowicie polskiej konstrukcji wg projektu inż. Franciszka Tatary.

Polskie wagony restauracyjne III klasy są wygodne i obszerne, a przy stolikach mogą pomieścić 45 osób jednocześnie. Ponadto w wagonie znajdować się będzie bufet, przy którym można będzie jeść na stojąco. Wagony wyposażone będą w kuchnię i lodówkę.

Pierwszy wyprodukowany w Polsce wagon restauracyjny wystawiony zostanie w czasie Wystawy Ziem Odzyskanych we Wrocławiu.

Katastrofa autobusu „Z"

Wczoraj około godz. 17, autobus „Z", nr 223, jadący w kierunku Żoliborza, wpadł na podcienie Arsenału na Nalewkach. W wypadku, którego prawdopodobną przyczyną było pęknięcie opony, lekkich na ogół obrażeń doznały cztery osoby. Kierowca autobusu jest ranny w głowę. (bb)

Nowe udogodnienia dla wczasowiczów

Między Komisją Centralną Zw. Zaw. a Zakładem Ubezpieczeń Społecznych zawarte zostało porozumienie, na podstawie którego wszyscy pracownicy mogą korzystać w ramach wczasów z leczenia uzdrowiskowego, ambulatoryjnego i sanatoryjnego.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych będzie finansował 3 tygodniowe leczenie w uzdrowiskach dla 20 tys. pracowników. W myśl porozumienia pracownik nie ponosi prawie żadnych kosztów, a opłaca tylko taksę klimatyczną w zniżonej wysokości 50 zł. tygodniowo w lipcu i sierpniu, 25 zł., zaś w pozostałych miesiącach.

W myśl okólnika ZUS-u wszyscy pracownicy, zgłaszający się na wyjazd badani będą przez lekarzy zakładowych. W wypadku stwierdzenia potrzeby leczenia w uzdrowisku pracownik skierowany zostanie na komisję lekarską Ubezpieczalni Społecznej. W koniecznych wypadkach komisja kieruje na trzytygodniowe leczenie ambulatoryjne do uzdrowisk lub na czterotygodniowy pobyt w sanatorium ZUS-u. Pracownicy, którzy mają 2-u tygodniowy urlop, a stan ich zdrowia wymaga dłuższego leczenia otrzymują z Ubezpieczalni Społecznej zwolnienie na dalsze dwa tygodnie. Za czas zwolnienia z pracy wypłacane będą normalne zasiłki chorobowe.

Współzawodnictwo pracy włókniarzy polskich i czechosłowackich

W Mysłakowicach na Dolnym Śląsku odbyła się narada przedstawicieli robotników polskiego i czechosłowackiego przemysłu włókienniczego poświęcona zagadnieniom rozwoju współzawodnictwa pracy w obu krajach.

W wyniku obrad przedstawiciele Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego Nr 1 w Bielawie i Państwowych Zakładów Przemysłu Lniarskiego Nr 11 „Orzeł" w Mysłakowicach, postanowili wezwać do współzawodnictwa pracy czechosłowackie zakłady przemysłu bawełnianego w Nachodzie oraz Zakłady Lniarskie „Texten" w Trutnov.

Za podstawę współzawodnictwa przyjęto procent przekroczenia planu produkcyjnego, wzrost wydajności parku maszynowego i wzrost wydajności pracy. Przy układaniu warunków regulaminu wykorzystano doświadczenia polskie.

Referat tow. Sokołowskiego na II walnym zjeździe bankowców

W drugim dniu obrad II walnego zjazdu delegatów Związku Zawodowego Pracowników Bankowych, Kas Oszczędności i Ubezpieczeniowych R. P. złożone zostały sprawozdania z dwuletniej działalności ustępującego Zarządu Głównego, referowane przez prezesa tow. Sokołowskiego.

Następnie odbyła się dyskusja nad złożonymi sprawozdaniami, jak również nad referatami wiceministra tow. Drożniaka i wiceministra tow. Giebartowskiego, które zostały wygłoszone w dniu poprzednim.

W dyskusji poruszano zagadnienia szybkiego wprowadzenia współzawodnictwa pracy w bankowości, zaopatrzenia emerytalnego pracowników bankowości, zaopatrzenia emerytalnego pracowników bankowych oraz omawiano rolę rad zakładowych w instytucjach bankowych.

Program prac Sejmu

Biuro Sejmu Ustawodawczego zawiadamia, że posiedzenia Sejmu i komisyj odbędą się w gmachu sejmowym przy ul. I. Daszyńskiego nr 4 — według następującego planu:

Posiedzenie plenarne Sejmu — w piątek, dn. 25 bm. o godz. 16.

Posiedzenie Komisyj: w poniedziałek dn. 21 bm. — Komisja Pracy i Opieki Społecznej o godz. 10.

We wtorek, dn. 22 bm Komisja Spółdzielczości, Aprowizacji i Handlu o godz. 10.

We środę, dn. 23 bm. wspólne obrady Komisyj: Odbudowy oraz Prawniczej i Regulaminowej o godz. 10.

W piątek, dn. 25 bm. Komisja Oświatowa o godz. 10 — Komisja Przemysłowa o godz. 12.

ŻYCIE PARTII

ZEBRANIA

KALENDARZYK ZEBRAŃ

Dnia 21 czerwca

Muzeum Narodowe — godz. 13.30, zebranie międzypartyjne. Referat pt. „Znaczenie jedności partii" wygłosi tow. Szpajger.

Dnia 22 czerwca

Koło PPS przy Biurze Pomiarów Kraju (Nowy Świat 2) — godz. 14.30, zebranie międzypartyjne z referatem tow. Wierzbickiego na tematy gospodarcze.

ZEBRANIE AKTYWU KOBIECEGO PRAGA CENTRALNA

W dniu 22 bm. o godz. 17 w sali KD PPR przy ul. Stalowej 71 odbędzie się zebranie aktywu kobiet obu partii Dzielnicy Praga Centralna.

ZEBRANIE KOBIET DZIELNICY POWIŚLE

Wspólne zebranie Kobiet PPS i PPR Dzielnicy Powiśle odbędzie się w dniu 21 bm. o godz. 16 w lokalu przy ulicy Tamka 18.

Referat na temat „Jedność organizacyjna" wygłosi tow. Domańska. Obecność obowiązkowa.

WALNE ZEBRANIE CHÓRU PPS

W dniu 25 bm. o godz. 17 odbędzie się doroczne walne zebranie członków chóru przy CKW PPS.

INFORMACJE

UROCZYSTOŚCI NA PALMIRACH

Dnia 21 bm. na Palmirach odbędą się uroczystości w rocznicę śmierci tow. red. Niedziałkowskiego. W związku z tym Dzielnica Powiśle im. tow. Niedziałkowskiego prosi komitety dzielnicowe o wydelegowanie delegacji z pocztami sztandarowymi, które wezmą udział w uroczystościach. Zbiórka o 8.45 rano przed lokalem Dzielnicy Powiśle — Tamka 18, skąd wyjazd do Palmir.

KU JEDNOŚCI RODU LUDZKIEGO

Dzielnica Żoliborz-Bielany urządza w dniu 25 bm. odczyt pt. „Ku jedności rodu ludzkiego", który wygłosi tow. poseł J. Górecki w sali kina „Tęcza" o godz. 18.

ZNMS

ODPRAWA KÓŁ UCZELNIANYCH

Dnia 23 bm. o godz. 16 odbędzie się w lokalu ZNMS (Mokotowska 24) odprawa przewodniczących i sekretarzy kół uczelnianych.

26.300 członków w 287 kołach Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Ponad 400 delegatów wypełniło ozdobioną godłami państwowymi, sztandarami Związku Radzieckiego i Polski salę Naczelnej Organizacji Technicznej, gdzie odbył się w dniu 19 bm. zjazd Stołecznego Oddziału Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej pod hasłem „Warszawa — przodownicą idei Przyjaźni Polsko-Radzieckiej". Po przemówieniach powitalnych wybrano delegację, któ ra złożyła wieniec pod pomnikiem Braterstwa Broni na Pradze.

Referat ideologiczny wygłosiła dyr. Dep. w Ministerstwie Sprawiedliwości — tow. Wasilkowska. Nakreśliła ona historię stosunków polsko-rosyjskich, a następnie polsko-radzieckich. W ciągu jednego roku liczba kół z 146 wzrosła do 287, liczba członków wzrosła o 13,000, osiągając 26.300 osób. W ożywionej dyskusji omówiono m. in. sprawę rozszerzenia akcji propagandowej, oraz wymiany wycieczek młodzieży polskiej i radzieckiej.

Po udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi, dokonano wyboru nowych władz Okręgu, oraz 53 delegatów na ogólnopolski zjazd Towarzystwa. Zebrani uchwalili jednogłośnie rezolucję, w której zapewniają, iż działacze z terenu Oddziału Stołecznego dołożą wszelkich starań, aby Towarzystwo Przyjaźni Polsko - Radzieckiej stało się organizacją jeszcze bardziej masową i aktywną w dziele umacniania przyjaźni polsko - radzieckiej, czym przyczyni się do pogłębienia współpracy i braterstwa między obu narodami.

10 nowych „Chaussonów" przybyło do Warszawy

Wczoraj przybyła do Warszawy z Paryża ostatnia partia 10 autobusów „Chausson". Po sprawdzeniu i próbie technicznej Chaussony obsługiwać będą nową linię autobusową łączącą Sądy na Lesznie ze śródmieściem. Jednocześnie zakupiono w Paryżu nowe części do starych Chaussonów, kursujących od roku po Warszawie.

Szkolenie zawodowe i ogólne dla niewykwalifikowanych kobiet

Min. Pracy i Opieki Społecznej prowadzi kursy w terenie

Realizowana przez Min. Pracy i Opieki Społecznej, oraz przez wojewódzkie wydziały i powiatowe referaty Pracy i Opieki Społecznej, akcja szkolenia bezrobotnych, przynosi już w chwili obecnej cały szereg pozytywnych rezultatów. Zorganizowana 20 bm. w Pruszkowie wystawa prac uczestników kursów szkoleniowych z terenu Województwa Warszawskiego obrazuje najlepiej osiągnięcia i rozwój tych placówek. Przy wzroście liczbowym kursów, wzrasta jednocześnie ilość uczniów i wynosi dziś 305 osób wobec 76 w 1946 r.

Otwarcia wystawy dokonał w obecności przedstawicieli Min. Pracy i Op. Społ. wicewojewoda warszawski tow. Rot, charakteryzując krótko zadania kursów szkoleniowych, ich znaczenie i osiągnięcia. Na otwarcie przybyło wiele ubranych w regionalne stroje wieśniaczek-uczennic kursów. Każdy niemal powiat posiada na wystawie swoje stoisko, w którym można nabyć po dość niskich cenach wyroby tekstylne, bieliźniarskie, skórzane, koszykarskie i inne.

Można się nauczyć

Uczestnikami kursów są przeważnie kobiety, które w czasie wojny po traciły mężów. Niejednokrotnie kobiety te nie posiadają ukończonej szkoły podstawowej co spowodowało wprowadzenie do programu kursów także szkolenia ogólnego. Ze względu na dużą rozpiętość wieku (od 18 do 50 lat) praca kształceniowa jest dość trudna niemniej jednak dzięki obopólnemu zrozumieniu daje rezultaty.

Warsztaty w Markach zatrudniają 78 uczennic i posiadają na wystawie duże stoisko, zaopatrzone we własnego wyrobu trykotaże. Jedną z uczennic demonstruje prace maszyny dziewiarskiej: Rytmiczne ruchy dźwigni, snujące się kolorowe nici i... szalik robi się coraz dłuższy.

Kursy warsztatów krawieckich w Zielonce obok swego stoiska wystawiły na pokaz prace dzieci otwartego przy Ośrodku przedszkola. Sklejonych z patyków, miniaturowych stołów i krzeseł nie można jednak niestety kupić.

Ze starych nowe

Szewskie kursy z Pułtuska reprezentowane są nader ciekawymi eksponatami w postaci nowych pantofli przerabianych ze starego obuwia. Trzynastu inwalidów cywilnych, uczniów tego kursu doszło do niebywałej wprawy i ambicji — każdy but, nawet najbardziej zniszczony można zreperować. Cennym surowcem jest tu także brakowne obuwie UNRRA. Buty z jednej nogi — plaga paczek amerykańskich, przerabiane są przez inwalidów, jednak pod warunkiem, że zostaną zmniejszone.

Nowe obuwie wychodzące z warsztatów szewskich jest bardzo nisko kalkulowane. Robocizna jednej pary kosztuje od 200 do 750 zł. Z sumy tej uczeń wykwalifikowany pobiera 65 proc., niewykwalifikowany 10 proc. Reszta dochodu przeznaczona jest na utrzymanie warsztatów. (St.

Ruch zdobywa Błękitną Wstęgę

Z napięciem oczekiwana gonitwa „Derby", rozegrana wczoraj na Służewcu, przyniosła spodziewane zwycięstwo Ruchowi, który zdobył Błękitną Wstęgę i nagrodę 500 tys. zł. Szanse Rucha były tym większe, że bieg odbywał się na mokrym torze. Rywalami jego przez cały czas biegu byli King-Ping i Espoir. Rucha dosiadał dż. Jagodziński.

Niedziela na Służewcu

GONITWA 1 — Nagr. 70.000 zł, dyst. 2.800 m: 1) Ohag, dż. Stasiak, 2) Gadirszlem. Total. pojed. 820, fr. 320, 760, porz. 4.920.

GONITWA 2 — Nagr. 70.000 zł, dyst. 2.200 m: 1) Frezza, dż. Stasiak, 2) Eleonora. Total. pojed. 400, franc. 280, 340, porządk. 2.880.

GONITWA 3 — Handicap z płotami. Nagr. 150.000 zł, dyst. 3.600 m: 1) Wiraż, dż. Sikorski, 2) Lotna, 3) Liwiec. Total. pojed. 720, franc. 360, 300, porządk. 2.820.

GONITWA 4—Małe Derby. Nagr. 80.000, dyst. 2.400 m: 1) Equator, dż. Biesiadziński, 2) Lisander, 3) Davos. Total. pojed. 240, franc. 220, 220, 240, porządk. 510, triple 5.370.

GONITWA 5 — Derby. Nagr. 500.000, dyst. 2.400 m: 1) po zaciętej walce Ruch, dż. Jagodziński, 2) King-Ping, 3) Espoir, 4) Miss Victory. Total. pojed. 280, franc. 260, 280, 520, triple 1.500.

GONITWA 6 — Nagr. 65.000, dyst. 1800 m: 1) Chanson, dż. Ustinow, 2) Bojar. Total. pojed. 740, porz. 1.710, triple 3.000.

GONITWA 7 — Nagr. 50.000, dyst. 1600 m: 1) Dębina, dż. Puls, 2) Eryka. Total. pojed. 300, porządk. 1.740, triple 4.860.

GONITWA 8 — Nagr. 60.000 dyst. 1.600 m: 1) Wir II, dż. Rutkowski, 2) Charme. Total. pojed. 400, franc. 300, 360, porządk. 4.200, triple 8.930.

TEATRY

TEATR POLSKI (Karasia 2):

Poniedziałek — godz. 19 „Dom pod Oświęcimiem".

Wtorek — godz. 19 „Cyd".

Środa — godz. 19 „Odwety".

Czwartek — godz. 19 „Dom pod Oświęcimiem".

Piątek — godz. 18 „Popis zespołów teatralnych świetlic związkowych.

Sobota — godz. 19 „Hamlet".

Niedziela — godz. 15 „Cyd"; godz. 19 „Odwety".

TEATR ROZMAITOŚCI (Marszałkowska 8): godz. 19 „Król włóczęgów".

TEATR „PLACÓWKA" (ul. Królewska 13): godz. 19,30 „Ladacznica z zasadami".

TEATR MAŁY (Marszałkowska 81): godz. 19 „R. H. Inżynier".

TEATR „COMOEDIA" (ul. Szwedzka 2): godz. 19 „Mężczyzna".

TEATR POWSZECHNY (ul. Zamojskiego): godz. 19 „Pociąg - widmo".

TEATR „MINIATURY" (Marszałkowska 69): godz. 19 „Strzały na ul. Długiej".

TEATR KLASYCZNY (Mokotowska 13): godz. 19 „Brat marnotrawny".

TEATR NOWY (ul. Puławska 39): godz. 15 i 19 „Jadzia wdowa".

TEATR STUDIO (Karowa 31): nieczynny do odwołania.

SALA YMCA: g. 19: „Ani Be ani Me". (Oprócz czwartków).

TEATR DZIECI WARSZAWY (Karowa 31): dziś nieczynny.

TEATR „WRÓBELEK WARSZAWSKI" (Zygmuntowska 8): godz. 17,30 i 19,30 „Expressem po Warszawie".

TEATR GULIWER (Królewska 13): Godz. 18 „Guliwer w krainie liliputów".

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ (Polska YMCA) — godz. 18,30 „Księżniczka Czardasza".

„KSIĘŻNICZKA CZARDASZA"

Teatr Komedii Muzycznej wystawia operetkę Kalmana „Księżniczka Czardasza". Przedstawienia od 20 bm. będą się odbywały w sali Polskiej YMCA o godz. 18,30. Dla Zw. Zaw. i studentów 50 proc. zniżki.

KINA

„ATLANTIC" (Chmielna 33): „Czarodziejskie ziarno" Pocz. godz. 13, 15, 17, 21. Dla Zw. Zaw. 19.

„AKTUALNOŚCI" (w kinie Syrena): tylko 1 seans o godz. 13 (w święta i niedziele godz. 11). Nowy program nr 21.

„AKTUALNOŚCI" (w kinie Stylowy): tylko jeden seans o g. 11. Nowy program aktualności nr 22.

„PALLADIUM" (Złota 7/9): „Casablanca". Pocz. seansów: godz. 13, 15, 19, 21. Dla Zw. Zaw. 17.

„POLONIA" (Marszałkowska Nr 56): „Gasnący płomień" — godz. 12,30, 14,45, 19,15, 21,30. Dla Zw. Zaw. 17.

„SYRENA" (Inżynierska 2): „Konik garbusek". Pocz.: 15, 17, 21. Dla Zw. Zaw. 17 (50 proc.) i 19.

„STYLOWY" (Marszałkowska 112): „Pygmalion" godz. 13, 15, 17, 21. Dla Zw. Zaw. 19.

„TĘCZA" (Suzina 4): „U progu tajemnicy". Pocz. godz. 15, 17, 21. Dla Zw. Zaw. 19.

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.
PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ

Wydawca: RADA NACZELNA PPS

Redaguje: Komitet — Nakład: Spółdz. Wyd. „Wiedza"

Redakcja i Administracja, Warszawa, Al. Jerozolimskie 85

Telefony: Redaktor Naczelny 8.85-01, Sekretarz Redakcji 8.85-02, Dział Ogłoszeń 8.85-05, Admin. Drukarni 8.86-37, Drukarnia 8.79-61, Administracja Wydawnictwa 8.85-04.

Godziny przyjęć: Redaktor Nacz. g. 10 — 11, Sekretarz Red. g. 13 —15
Administracja czynna od g. 8 do 15. Kasa czynna od g. 9 do 14

Konto czekowe PKO Nr. I-980
Bank Gosp. Spółdz., Oddz. w Warszawie Nr. 195

Prenumerata miesięczna w kraju: zł 120, zagranicą 300. Prenumeratę należy opłacać do 10 każdego miesiąca na konto PKO I-980. Przy zgłoszeniu prenumeraty należy podać dokładny i czytelny adres. Przy opłacaniu prenumeraty na odwrocie odcinka podać należy nazwisko, imię, pocztę oraz numer szlaku. Przy zmianie adresu podać trzeba po[illegible] adres.

CENY OGŁOSZEŃ:

Ogłoszenia drobne po zł 30 za wyraz. Poszukiwanie pracy po zł 15 za wyraz. W tekście redakcyjnym do 70 mm zł 100; od 71 — 120 mm zł 140; od 121 — 200 mm zł 175; od 201 — 300 mm zł 225; powyżej 300 mm zł 300 za 1 mm szerokość 1 szpalty. Za tekstem do 70 mm zł 60; od 71 — 120 mm zł 80; od 121 — 200 mm zł 100; od 201 — 300 mm zł 130; powyżej 300 mm zł 180 za 1 mm szerokość 1 szpalty. Nekrologi do 70 mm zł 60, od 71 — 120 mm zł 75, od 121 — 200 mm zł 120, od 201 — 300 mm zł 150, powyżej 300 mm zł 200 za 1 mm szerokość 1 szpalty. Za niedziele i święta dolicza się 30 proc. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ:

Centralne Biuro Ogł. i Rekl. Sp. Wyd. „Wiedza" Oddział w Warszawie, Al. Jerozolimskie 85, tel. 885-05 oraz Agentury miejskie: Al. Gen. Sikorskiego 18— „Impet", Kolektura Marszałkowska 1 — L. Urbanowicz, sklep z mat. piśm. i wszystkie oddziały Sp. Wydawn. „Wiedza" w Polsce, Polska Agencja Prasowa — Biuro Ogłoszeń i Reklam W-wa ul. Młodz. Jugosłowiańskiej 11, wszystkie oddziały P. A. P. w Polsce, Biuro Ogłoszeń „Czytelnik" — Centrala ul. Daszyńskiego 16 i oddziały Marszałkowska 3/5, Poznańska 38, Targowa 67, „Wolność" — Warszawa, Marszałkowska 95, Sp. Agencji Prasowej „Glob" ul. Złota 4, Biuro Ogłoszeń Teofil Pietraszek Warszawa, Wspólna 50, tel. 855-26.

B — 53229 — Druk. Sp. Wydawn. „Wiedza" — „Robotnik" nr 1

HOWARD FAST

Amerykanin

TŁUMACZYŁ JÓZEF BRODZKI

Naszym najważniejszym zadaniem jest otoczyć najtroskliwszą opieką, hodować i pielęgnować tę roślinę wolności i równości, która za naszego życia poczęła dopiero kiełkować, która jest czymś, czego świat nie znał jeszcze dotychczas. Oni zdają sobie z tego doskonale sprawę, ci nasi przeciwnicy, i dlatego wypowiedzieli nam wojnę, bezwzględną wojnę.

O tym właśnie, o tym należy mówić ludziom, to jest jedyny sposób trafiania do narodu...

— Niezupełnie się z tym zgadzam — odrzekł Bryan.

Nie słuchał uważnie tego, co mówił Pete, i dlatego Pete nie był pewien, czy wszystko zrozumiał.

— To będzie ciężka walka, zgadzam się, ale naród jest po naszej stronie. Nikt nie jest zwolennikiem trustów i karteli. Trzeba, żeby naród sam rozstrzygnął w tej sprawie.

— Zgoda, naród powinien rozstrzygnąć, ale to rozstrzygnięcie musi być radykalne i obejmujące wszystkie dziedziny musi być integralne! Może to jest stare, staromodne słowo, ale ono ma swój sens. Nie ma już miejsca na dalsze dwuznaczniki, nie można wciąż iść na kompromisy.

To były słowa, które szczególnie odpowiadały Bryanowi. Kiwał raz po raz głową potakująco.

Altgeld westchnął i rzekł:

— Musimy mocno stać przy naszym programie. Tak, Bill, musimy mocno stać przy nim.

Później zaś powiedział do Emmy:

— Kto go tam wie, co on zrozumiał z tego, co do niego mówiłem, i wiele z tego pozostanie w nim? Może to nawet człowiek do rzeczy, ale te sprawy przerastają go. Kto wie, może przerastają niejednego poza nim?

IV

Emma była sama, gdy Buck Hinrichsen, nieco zmieszany, przyszedł do nich.

Emma zwróciła się do niego mówiąc:

— Jednak uważał pan za właściwe przyjść dzisiaj i zobaczyć się z Petem. Uważam, że postąpił pan słusznie.

— Jestem tego samego zdania.

— Czy zje pan śniadanie, a może kazać podać panu kawy?

— Dziękuję, niech się pani nie trudzi. Jakże Pete się czuje?

Hinrichsen był wyelegantowany, miał na sobie obcisły czarny surdut, brązowe rękawiczki, brązowe obuwie, w krawacie dużą szpilkę z perłą, w ręce trzymał czarny melonik, który machinalnie otrzepywał z kurzu rękawiczką.

Wyglądał i zachowywał się jak zawodowy działacz polityczny ze środkowo - zachodnich Stanów, przebiegły i wyrachowany i wszystko dostrzegający, niczym zawodowy śmieciarz, zabierający się fachowo do przeszukiwania kubłów z odpadkami.

Wszakże obcowanie z Altgeldem wpłynęło na niego, podobnie jak na wielu innych, bardzo korzystnie. Dorobił się pewnego stanowiska, obrał pewną drogę postępowania i nie zbaczał z niej. Odwrócenie się od Blanda ku Bryanowi nie wpłynęło na zmianę jego poglądu, że w całej Ameryce nie ma takiego człowieka, jak Altgeld. Na jego pytanie dotyczące zdrowia Peta, Emma odpowiedziała:

— Czy ja wiem, jak on doprawdy się czuje?

Było to zupełnie możliwe i Buck zrozumiał te słowa.

— Komuś wydaje się, że zna doskonale Peta, a potem okazuje się, że go zupełnie nie zna. Jestem jego żoną i muszę przyznać, że właściwie nie znam go, nie poznałam go jak należy. Natomiast nauczyłam się przy nim rozumieć, co to jest siła i co to jest walka. Czy pan wie, że oni po prostu ukrzyżowali go, powbijali mu gwoździe w żywe ciało — ale go nie złamali.

— Wiem o tym.

— I dlaczego postępują z nim w ten sposób?... W każdym piśmie szkalują go, ile tylko mogą, doprowadzili do tego, że nie ma dziecka, którego by nie straszono jego twarzą z wybałuszonymi oczyma. Bo takim go rysowano w pismach. Nie wiem, czy był kiedykolwiek człowiek, z którym obchodzono się równie okrutnie. Niechże mi pan powie, Buck, co się tutaj dzieje, w co zamienia się Ameryka?

— Ha... trudno... taka już jest polityczna walka...

— Nie... to nie tylko o politykę chodzi, pan sam dobrze wie o tym. Wszystko dlatego, że ułaskawił trzech niewinnych ludzi? Dlatego, że stanął po stronie robotników?

Hinrichsen potakiwał głową.

— Czy pan widział jego karykaturę w tygodniku Harpersa?

Hinrichsen ponownie potwierdził ruchem głowy.

Widział tę karykaturę. Altgeld wyobrażony był na niej jako diabeł z szatańską wykrzywioną twarzą, ze strzępami Konstytucji w zaciśniętej ręce na tle płonącej stolicy kraju. Spoza jego pleców wyzierała obłąkana twarz Guiteau, który zamordował Garfielda, a ręka kościotrupa ściskała rewolwer. Podpis pod tymi rysunkami brzmiał:

Guiteau zdobył władzę w Waszyngtonie tylko na przeciąg jednego dnia — czy Altgeld będzie ją sprawował tam w ciągu czterech lat?

Ktokolwiek widział ten rysunek, nie mógł go zapomnieć.

— Więc to jest polityczna walka, pańskim zdaniem? — pytała Emma. — Ile razy otwieram jakieś pismo, zawsze znajduję coś podobnego i czyż to może mieć coś wspólnego z polityką?... Nie pytam pana, czy pan wierzy w to, że wygramy...

(95) (d. c. n.)

Wiadomości sportowe

Rehabilitacja tenisistów polskich

Po 3 dniach Polska prowadzi 4:2

Rewanż naszych tenisistów za kompromitującą porażkę (0:7) w Bukareszcie udał się w całym tego słowa znaczeniu. Rozegrane wczoraj gry pojedyncze panów przyniosły dwa punkty dla barw Polski tak, że bez względu na wynik gry mieszanej spotkanie mamy wygrane. Zarówno Kończak, jak i Skonecki, zaimponowali wspaniałą kondycją, w przeciwieństwie do Rumunów, którzy kończyli spotkanie zupełnie wyczerpani.

W pierwszym singlu Kończak sprawił miłą niespodziankę, bijąc Caralulisa w czterech setach 7:5, 6:3, 2:6, 10:8. Obaj przeciwnicy grali z głębi kortu chwilami zupełnie miękko i regularnie, sporadyczne wypady do siatki inicjował tylko Caralulis. W trzecim secie zmęczeni gracze toczą dramatyczną walkę, z której zwycięsko wychodzi jednak Polak. Rozentuzjazmowana publiczność znosi Kończaka z kortu, wśród długo niemilknących oklasków.

Gra Skonecki — Viziru była żywym kontrastem w stosunku do poprzedniej. Rumun nadaje szalone tempo, ciągle chodzi do siatki w czym również i Skonecki stara mu się nie ustępować. Mistrz Polski powoli „rozgrywa" przeciwnika, wygrywa lekko drugiego seta, lecz w trzecim ulega piorunującym atakom Viziru i... decyzjom sędziów liniowych, którzy znów nie stanęli na wysokości zadania, stwarzając cały szereg niepotrzebnych nieporozumień. Po przerwie Skonecki coraz częściej „odbiera głos" ambitnemu, lecz bardzo nerwowemu Rumunowi, którego piłki coraz częściej grzęzną w siatce lub wychodzą w aut. Po krótkiej walce w czwartym secie (piąty jest raczej formalnością), spotkanie wygrywa Skonecki: 4:6, 6:1, 0:6, 6:4, 6:3.

Polska prowadzi 4:2.

Ze względu na zapadający zmrok grą mieszana Jędrzejowska, Hebda — Stanescu, Szmidt została przełożona i odbędzie się dziś o godz. 17.30.

(KaSt)

AZS mistrzem Poznania w lekkoatletyce

POZNAŃ. — Mistrzostwa lekkoatletyczne okręgu poznańskiego zgromadziły na starcie 135 zawodników. Wyniki osiągnięto na ogół dość dobre. Cieślikówna („Lechia") w biegu na 200 m ustaliła nowy rekord okręgu w czasie 27,6 sek., Rutkowski przebiegł 100 m w czasie 10,9 sek., a na 200 m miał czas 22,6 sek. W biegu na 1.500 m Kiełczewski uzyskał czas 4:14,9 min., a na 10.000 m zwyciężył Piotrowski (ZZK) w czasie 35:39 min.

W ogólnej punktacji w konkurencji męskiej pierwsze miejsce zajął AZS 224 pkt., 2) „Warta" 140 pkt., 3) ZZK 68 pkt.

W konkurencji żeńskiej „Warta" zdobyła 114 pkt.

SKS Kielce zwycięzcą w turnieju spółdzielców

KIELCE (tel. wł.). — W ciągu soboty i niedzieli rozegrano turniej piłkarski klubów spółdzielczych z Warszawy, Rzeszowa, Tczewa i Kielc.

Wyniki: Warszawa — Tczew 5:2, Kielce — Rzeszów 6:1, Rzeszów — Tczew 3:0, Kielce — Warszawa 4:0.

Pierwsze miejsce w turnieju zajął SKS Kielce, przed Warszawą i Rzeszowem.

Holandia-Anglia 2:1

AMSTERDAM (SAP). — W międzynarodowym spotkaniu piłki nożnej Holandia pokonała olimpijski zespół amatorów Anglii 2:1 (1:1).

W mistrzostwach pływackich Warszawy AZS prowadzi w punktacji drużynowej

Drugi dzień mistrzostw pływackich w Warszawie przyniósł szereg lepszych wyników, niż pierwszy dzień oraz zaciętą walkę o punkty w klasyf. drużyn. pomiędzy AZS i Elektrycznością. Po każdym biegu pań zawodniczki AZS Noworytowska, Zajączkowska, Wojtyrowska przynosiły pewne punkty AZS, który dzięki temu wysuwał się na pierwsze miejsce. Biegi panów dzięki Jabłońskiemu, Urbańskiemu i Ludwikowskiemu dawały przewagę Elektryczności. Wśród zawodników II i III klasy widzieliśmy wielu na starcie, którzy rokują dobrą przyszłość dla pływactwa Warszawy. Nie można pominąć nazwisk młodych zawodników, jak Pacewicza (YMCA), Muellera (Legia), czy Zawodnej (SKS), którzy przy odpowiednim treningu, powinni wejść szybko do ekstra klasy Warszawy.

Zwycięzca w biegu na 200 m st. dow. Zelman (YMCA), wynikiem swoim i pokonaniem Jabłońskiego sprawił bardzo dużą niespodziankę. Tak samo wyniki Ludwikowskiego są na poziomie.

100 m st. dow. panów rozstrzygnął na swoją korzyść Jabłoński w dobrym czasie przed Jarmolukiem (AZS). Na razie w walce o tytuł najszybszego pływaka stolicy pomiędzy Jarmolukiem a Jabłońskim, prowadzi ten ostatni 2:1.

Wyniki techniczne są następujące: **200 m. styl dow. panów** — Zelman (YMCA) 2,46,2; 2) Jabłoński (EL) 2,46,6; **100 m st. klas. pań** — Wójcicka (Legia) 1,39,8; **100 m st. dow. pań** — Noworytowska (AZS) 1,42,2; **200 m st. klas. panów** — Urbański (El) 3,18,2; **100 m st. dow. panów** — Jabłoński (El) 1,08,6; 2) Jarmoluk (AZS) 1,09,7; **100 m st. grzbietowym pań** — Wojtyrowska (AZS) 1,51,2; **sztafety:** 4 × 200 Elektryczność I — 12,00,2, 2) Elektryczność II — 12,05,3; **3 × 100 pań st. zmien.** — AZS 5,32.

W ogólnej punktacji zdobyli: 1) AZS — 926,5 pkt; 2) Elektryczność — 877 pkt; 3) YMCA — 502 pkt. Widzów z powodu złej pogody niewielu.

Dziś odbędą się biegi na 1500 m I, II i II kl., które zadecydują o tytule drużynowego mistrza Warszawy. (z)

Syrena zdobyła mistrzostwo lekkoatletyczne Stolicy

W Warszawie zakończone zostały mistrzostwa lekkoatletyczne klasy „A". W klasyfikacji drużynowej zwyciężyła drużyna „Syreny" przed „Legią". Zwycięska drużyna zdobyła puchar przechodni prezydenta miasta tow. Tołwińskiego.

W drugim dniu zawodów uzyskano następujące wyniki:

10.000 m — Głuszcz (Syrena) 36:04,6 min.; sztafeta 4 × 100 m: 1) Syrena 45,7, 2) Legia 47,0; skok w dal panów: 1) Milewski (Legia) 6,42 m; oszczep panów: 1) Gburczyk (Syrena) 55,44 m; sztafeta 4 × 100 m pań: 1) SKS — 59,0 sek.; skok w dal pań: 1) Rudzińska (SKS) 4,21 m; 400 m p pł.: 1) Kaufman (Syrena) 1:02 min.; 100 m pań: 1) Wasserab (SKS) 13,8 sek.; trójskok: 1) Głuszek (AZS) 12,05 m; dysk pań: 1) Walczakówna (Głuchoniemi) 20,59 m; 800 m pań: niszewski (Syrena) 2:05; 500 m pań: 1) Pokora (SKS) 1:45, 8 min.; skok wzwyż: 1) Zwoliński (Syrena) 1,75 m; dysk: Kowalski (Legia) 39,16 m; 5.000 m: 1) Feryniec (Legia) 16;36,2; 200 m: 1) Łopuszyński (Syrena) 23,5; skok wzwyż pań 1) Wasserab (SKS) 1,23 m; sztafeta 4 × 400 m: 1) Syrena — 3:55,6 min.

W ramach mistrzostw odbyły się propagandowe zawody sportowe organizowane przez Wojewódzki Urząd Kultury Fizycznej. Na program zawodów złożyły się walki zapaśnicze przy udziale czołowych zawodników warszawskich, spotkanie szermiercze we florecie z udziałem mistrzyń Polski Nawrockiej i Markowskiej oraz spotkanie w szabli Wójcicki — popiel. Następnie odbyły się pokazowe zawody w podnoszeniu ciężarów.

Okęcie - Zryw (Warszawa) 7:2 (2:?)

Rozegrane wczoraj zawody towarzyskie między tymi drużynami zakończyły się wysokim zwycięstwem KS OM TUR Okęcie. Drużyna Zrywu wystąpiła w osłabionym składzie. Gra była szybka i stała na dobrym poziomie. W drużynie zwycięzców spełniła dobrze swoje zadanie linia pomocy. Sędzia ob. Szostakiewicz.

Okęcie II — Lotowiec 3:2 (2:0). Sędziował ob. Budaj.

Z meczu Ruch — Polonia



Pojedynek Alszera (Ruch) z Wiśniewskim (Polonia) (Foto SAP)

G. Śląsk — D. Śląsk 12:4

Remis Klimeckiego z Paterokiem

WROCŁAW (tel. wł.). Wczoraj odbyło się tu spotkanie pięściarskie między reprezentacjami Górnego i Dolnego Śląska. Mecz zakończył się wysokim zwycięstwem Górnego Śląska w stosunku 12:4. Najładniejszą walkę dnia stoczyli w wadze koguciej Grzywocz z Czajkowskim. Walka ta stała na dobrym poziomie technicznym i dostarczyła widzom wiele emocji.

W wadze muszej Faska (D. Śląsk) pokonał wysoko na punkty Kępę. W koguciej Grzywocz wygrał nieznacznie na punkty z Czajkowskim, w piórkowej Matloch zwyciężył nieznacznie na punkty Szczepana, w lekkiej Bibrzycki pokonał na punkty Dominiaka, w półśred. Sznajder pokonał po brzydkiej walce Szwede, w średniej Nowara pokonał na punkty Krupińskiego, w półciężkiej Urbaniak zremisował z Braneckim i w wadze ciężkiej Klimecki (D. Śl.) zremisował z Paterokiem.

Rumunia-Bułgaria 3:2

BUKARESZT (SAP). — W międzypaństwowym meczu piłki nożnej z cyklu Igrzysk Bałkańsko - Środkowo-Europejskich, Rumunia pokonała Bułgarię 3:2.

500 tys. osób będzie pływać po dwóch miesiącach nauki

Z dniem 1 lipca br. rozpoczyna się akcja masowej nauki pływania, która trwać będzie w okresie letnim do końca sierpnia. Główny Urząd Kultury Fizycznej powierzył organizację i przeprowadzenie akcji masowej nauki pływania oraz prób sprawności pływackiej Ministerstwu Oświaty, Służbie Polsce, Związkowej Radzie Kultury Fizycznej i Sportu przy KCZZ, wojsku, Gwardii, Związkowi Samopomocy Chłopskiej, CK Jedności Młodzieżowej, ZHP, PZP oraz klubom sportowym.

Akcja masowego pływania w oparciu o wyżej wymienione organizacje i o zrozumienie konieczności tej akcji u wszystkich obywateli powinna przynieść w b. roku półmilionową armię ludzi, dla których nabyta umiejętność stanie się źródłem zadowolenia wewnętrznego, a co za tym idzie, zwiększenia radości życia i wydajności pracy. Pływanie, jako jeden z podstawowych działów wychowania fizycznego, powinno być, jednym z pierwszych i najważniejszych kroków w zwalczaniu analfabetyzmu fizycznego wśród starszych, a głównie młodzieży. Łatwość osiągnięcia przy minimum wkładów (tylko strój), olbrzymich zysków, jakie przynosi organizmowi ruch w wodzie, słońce i czyste powietrze, nie potrzebuje dodatkowych komentarzy.

Już w dawnej Grecji ważność tego zagadnienia przewijała się często w używanym dla określenia niedołęgi przysłowiu: „nie umie ani czytać, ani pływać". Akcja masowej nauki pływania ma na celu nie tylko wyrobienie sprawności społeczeństwa dla każdej życiowej potrzeby, ale też przez masowość koordynację indywidualnych wysiłków, szybsze i łatwiejsze osiąganie wyników. Doświadczenia z pierwszej masowej imprezy, zebrane przez organizatorów biegów narodowych oraz podświadomie budząca się w nas samych chęć kąpieli w upalne dni lata, powinny gwarantować udanie się imprezy.

Jak już wyżej nadmieniliśmy, opanowanie sztuki pływania daje nie tylko zadowolenie i radość z życia, ale podnosi i hartuje ogólny stan zdrowia organizmu. Udostępnia pokonanie lęku wody, a poprzez wycieczki kajakowe czy łódką, kontakt z naturą. W razie wypadku przez uratowanie życia ludzkiego czy dobytku, daje możność spełnienia naprawdę dobrego uczynku. Zrozumienie tej akcji przez starszych i odpowiedni wpływ na szeregi młodzieży, powinny dać w efekcie wzrost kadr zawodniczych i entuzjastów pływania. Wśród nowo wyłaniających się talentów na pewno znajdziemy godnych przeciwników dla pływaków innych państw demokratycznych (ZSRR, CSR i Jugosławii), które przez masowość sportu i pełne zrozumienie tej masowości przez obywateli, reprezentują nieosiągalny dla nas dotychczas poziom. (Z)

K. S. OMTUR na Bielanach zdobył nowe rzesze sportowców

Wczoraj odbyło się na Bielanach uroczyste otwarcie boiska sportowego KS OM TUR Bielany. Impreza wczorajsza, której świadkami było około 5.000 mieszkańców Bielan udała się ponad spodziewanie i zdobyła dla sportu nowe rzesze młodzieży.

W ramach wczorajszej imprezy odbyły się biegi na przełaj, turniej siatkówki oraz turniej piłki nożnej.

W biegu na przełaj na 500 m pań, pierwsze miejsce zajęła Lejk Danuta (KS OM TUR Przyszłość Kobyłka) przed Królak Marią (KS OM TUR Łomianki). Startowało 12 zawodniczek.

W biegu juniorów na 500 m zwyciężył Piwoński (KS OM TUR Młociny) przed Cichockim (KS OM TUR Łomianki). Startowało 20 zawodników.

W biegu seniorów na 1000 m zwyciężył Gorczyński (KS OM TUR Przyszłość — Kobyłka) przed Siwińskim (KS OM TUR Bielany). Startowało 8 zawodników.

W biegu seniorów na 2.000 m zwycięstwo uzyskał Baran (Zryw — Warszawa) przed Grudzińskim (Zryw Warszawa). Startowało 14 zawodników.

W turnieju siatkówki uczestniczyły 3 drużyny. W walce finałowej KS OM TUR — Bielany pokonał KS OM TUR Tęcza w stosunku 2:0 (15.8, 15:4).

W turnieju piłkarskim uczestniczyło 7 drużyn. Rozegrano szereg interesujących i stojących na dobrym poziomie zawodów. Do finału doszły drużyny KS OM TUR Bielany I i KS OM TUR Bielany II. Po ładnej grze zwyciężyła drużyna Bielany I w stosunku 2:1 (1:1).

Organizacja zawodów bardzo sprawna.

Druga runda Ligi żużlowej

Zawody w Łodzi, Katowicach i Grudziądzu

ŁÓDŹ (tel. wł.). — Na torze żużlowym WKS-u w fatalnych warunkach atmosferycznych rozegrano zawody o mistrzostwo Ligi żużlowej z udziałem 3 zespołów: KM (Leszno), OM TUR (Okęcie — Warszawa) i DKS (Łódź).

Drużyna Leszna mając maszyny b. dobrze przygotowane techniczne zwyciężyła w ogólnej punktacji — 21 pkt., przed DKS — 14 pkt. i OM TUR (Okęcie) — 13 pkt.

Indywidualnie zwyciężył Olejniczak (Leszno), który osiągnął najlepszy czas dnia 2:10,8 przed Krakowiakiem (DKS).

KATOWICE (tel. wł.). — W meczu o mistrzostwo ligi motocyklowej Pogoń Katowicka zdobyła 20 punktów przed Polonią Bytomską 19 pkt i SM Gdynia 11 pkt.

GRUDZIĄDZ (tel. wł.) — W zawodach o mistrzostwo motocyklowej ligi żużlowej rozegranych w Grudziądzu z udziałem PKM (W-wa), Moto Klub (Ostrów) i Olimpia (Grudziądz) pierwsze miejsce zajął PKM Warszawa (24 pkt., 2) Olimpia (20 pkt.) i 3) Moto Klub (9 pkt.).

Gospodarze zwycięzcami we wczorajszych spotkaniach ligowych

Wczoraj rozegrano pozostałe 2 mecze XI rundy gier Klasy Państwowej. Zgodnie z ogólnymi przewidywaniami wygrali gospodarze.

Wisła — Warta 5:2 (2:0)

KRAKÓW. Rozegrany w niedzielę w Krakowie mecz piłkarski w ramach ligi państwowej Wisła — Warta, przyniósł zdecydowaną porażkę gości. Wisła wygrała ten mecz zupełnie zasłużenie, ale za wysoko. Najlepszą częścią Wisły były trójka środkowa ataku i obrona. Pomoc Wisły zagrała na A-klasowym poziomie. W Warcie najlepsi byli: Capczyk i Gendera w ataku, Weis w pomocy i Dusik w obronie. Warta grała b. chaotycznie i bezplanowo. Mecz na ogół słaby i mało interesujący.

Bramki dla Wisły strzelili: Gracz 2, Kohut, Rupa, Mamoń po 1, dla Warty: Capczyk i Weis. Widzów 6 tysięcy.

Rymer — Garbarnia 4:3 (1:1)

RYBNIK (tel. wł.). W obecności 4000 widzów rozegrano wczoraj zawody piłkarskie o mistrzostwo klasy państwowej między gospodarzami a Garbarnią. Po ciężkiej walce zwycięstwo odnieśli zasłużenie gospodarze 4:3 (1:1). Bramki dla Rymera zdobyli: Ruda, Pierchała, Franko i Motyka.

Niepowodzenia Polaków na Węgrzech

Kolarze i szczypiorniści przegrywają

BUDAPESZT. Wczoraj w Budapeszcie odbył się w ramach mistrzostw bałkańskich wyścig kolarski szosowy na przestrzeni 180 km na trasie Budapeszt—Gyongyos.

Początkowo kolarze jechali zwartą grupą — na 40 km Rumun Nicolescu oderwał się od czołówki i zdołał na przestrzeni 35 km uzyskać przewagę 15 km i w ten sposób wygrać wyścig.

Kolarze polscy wskutek słabego finiszu nie zdołali uzyskać czołowych miejsc. Wyniki: 1) Nicolescu (R) 5,37,44, 2) Prosinek (Jug.) 5,54,48, 3) Zoric (Jug.) 5,54,48, 4) Vesely (CSR) 5,54,48, 5) Porecki (J.) 5,54,48, 6) Kuczera (Węgry) 5,54,48, 7) Gal (Węgr.) 5,54,48, 8) Otvos (W), 9) Bohdan (CSR), Cibula (CSR), Chvojka (CSR), Krejcu (CSR) Rzeźnicki (P) (może Bukowski), Siemiński (P), Wójcik (P), Wrzesiński (P), Kraff (Bułg.), Norhadian (R), Pantalescu (R), Train (Jug.)

Klasyfikacja drużynowa: 1) Rumunia, 2) Jugosławia, 3) Węgry, 4) Czechosłowacja, 5) Polska, 6) Triest, 7) Bułgaria, 8) Albania.

Szczypiorniści Budapesztu pokonali Katowice 12:4

BUDAPESZT. W dniu wczorajszym zakończony tu został międzynarodowy turniej szczypiorniaka. W ramach tego turnieju Budapeszt A pokonał Katowice 12:4 (6:2). Polacy ustępowali Węgrom w szybkości i w dyspozycji strzałowej. Gra wyrównała się dopiero pod koniec meczu. Bramki dla Katowic uzyskali: Thiel II — 2, Ładosz — 2.

W sobotnim meczu Katowice pokonały Zagrzeb 7:4 (1:4). W pierwszej połowie Jugosłowianie zaskoczyli polską drużynę zabójczym tempem i uzyskali przewagę. Po przerwie jednak opadli na siłach. Inicjatywę przejęli Ślązacy, wyrównując i strzelając zwycięskie bramki.

W niedzielę Budapeszt pokonał Zagrzeb 13:7.

Z historii igrzysk olimpijskich

(Dokończenie)

Pierwszy start Polski

VIII olimpiada w Paryżu w 1924 r. bije wszelkie rekordy — 44 narody (wśród nich po raz pierwszy — Polska), 3092 zawodników. Pada wiele rekordów światowych i olimpijskich. Finowie triumfują w biegach: Nurmi zdobywa trzy złote medale — 1500 m, 5000 m i 3000 m, Ritola—dwa—10 km i 3 km z przeszkodami, Stenroos w maratonie. Pływanie — to wielki triumf Amerykanów i Amerykanek. Duke Kahanamoku jest już drugi, zwycięża go Weissmüller. W tenisie triumfują Helena Wills i Richards (oboje USA). W turnieju piłkarskim — Urugwaj. Polscy kolarze zdobywają srebrny medal w biegu drużynowym na 4000 m, na torze. Lange jest na 50 km piąty. Rtm. Królikiewicz wywalcza brązowy medal w konkursie hippicznym. W Pucharze Narodów jeźdźcy nasi zajmują 6 miejsce (na 11 państw). Zapaśnik Kuluicz - Kozaryn jest czwarty w wadze średniej.

Złoty medal Konopackiej

IX olimpiada w Amsterdamie w 1928 r. gromadzi 46 narodów (3015 zaw.), ale nie dorównuje poziomem paryskiej. Na 5 km Ritola zwycięża Nurmiego, na 10 km. Nurmi — Ritolę, na 3 km z przeszkodami Loukola — Nurmiego. W maratonie wygrywa Marokańczyk El Ouafi. Na 400 m przez płotki — lord Burghley, który obecnie kieruje przygotowaniami do olimpiady londyńskiej. Pierwszy złoty medal ma Polska do zawdzięczenia Konopackiej, która ustanawia rekord świata w dysku — 39 m 17 cm. Weissmüller płynie 100 m w 56,6. Szabliści polscy zdobywają brązowy medal. Jeźdźcy nasi przywożą z Amsterdamu dwa medale — srebrny za Puchar Narodów oraz brązowy za konkurs terenowy. Rtm. Gzowski jest czwarty w Pucharze Narodów. Turniej piłkarski znów wygrywa Urugwaj. Polscy wioślarze zajmują trzecie miejsce w czwórkach ze sternikiem.

Triumf Kusocińskiego

Drugie igrzyska na ziemi amerykańskiej odbyły się w 1932 r. w Los Angeles. I tym razem za ocean pojechało mało sportowców z Europy.

W X olimpiadzie udział wzięło tylko 28 narodów (1393 zaw.). Murzyn Tolan zwycięża na 100 i 200 m (10,3 sek. i 21,2 sek.). Na 5 km pierwszy jest znów Fin Lehtinen, ale Kusociński przełamuje hegemonię Finów na 10 km (czas 30.11,4. Zabala (Argent.- wygrywa maraton. Jeervinen (Finl.) — oszczep, a Sexton (USA- — kulę, wynikiem 16 m 0,5 cm. Walasiewiczówna przysparza Polsce drugi złoty medal (100 m — 11,9 rekord świata). Wajsówna jest w dysku trzecia. W pływaniu Amerykanie ponoszą wielką klęskę i to od Japończyków. Polscy szabliści są znów na trzecim miejscu. Wioślarze nasi zdobywają dwa brązowe medale (dwójki bez sternika i czwórki ze sternikiem).

Sukcesy Murzynów w Berlinie

XI Olimpiadę berlińską w 1936 roku przygotowali Niemcy olbrzymim wysiłkiem swojej propagandy. Olimpiada miała być potężną manifestacją „herrenvolku" i teorii rasizmu. Ramy zewnętrzne wypadły rzeczywiście okazale. 49 narodów z 4069 sportowcami, to rekord. Ale olimpiada berlińska była triumfem czarnych lekkoatletów USA — Jessie Owensa (100 m — 10,3, 200 m — 20,7 i skok w dal 806 cm!), Williamsa (400 m — 46,5), Wooddruffa (800 m-, Johnsona (wzwyż 203). Długie dystanse, to znów domena Finów. Na 5 km zwycięża Hoeckert Noji przybiega na 5 miejscu. Na 10 km — Salminen, a Noji jest 14. Kucharski na 800 m zajmuje 4 miejsce. Amerykanin Carpentier rzuca dyskiem 50 m 48 cm. W oszczepie Lokajski jest 7, a Turczyk 10. W konkurencjach kobiecych Walasiewiczówna zdobywa srebrny medal na 100 m, a Wajsówna w dysku (46 m 22 cm). Kwaśniewska jest trzecia w oszczepie (41 m 80 cm). Najszybszym pływakiem jest tym razem Europejczyk Węgier Csik (57,6 sek.), wśród pływaczek triumfują Holenderki. W turnieju bokserskim Chmielewski zdobywa czwarte miejsce w wadze średniej. W szermierce w szabli tym razem Polacy są na 4 miejscu, a indywidualnie Sobik na 7. Brązowy medal zdobywa Karaś w strzelaniu do figurek na 50 m. W hippice w jeździe terenowej zespół Polski uzyskuje srebrny medal. Verey i Ustupski są na trzecim miejscu w dwójkach podwójnych. Nasza drużyna piłkarska zdobywa czwarte miejsce, po zwycięstwach nad Węgrami 3:0, Anglią 5:4 i porażkami z Austrią 1:3 i Norwegią 2:3. W finale turnieju Włochy pokonały Austrię 2:1. W koszykówce sukces odniosły Stany Zjednoczone, Polska zajęła 4 miejsce pierwsze z państw Europy.

Przed XIV Olimpiadą...

Zamiast XII Olimpiady w Helsinkach i XIII w Tokio odbyły się światowe igrzyska innego, krwawego rodzaju. Czy świat o nich będzie długo pamiętał, czy weźmie z nich odpowiednią naukę, czy zrozumie, że prawdziwa idea olimpijska, to idea pokoju.

JERZY JABRZEMSKI